

Szanowni Państwo,

W imieniu Zarządu **IndygoTech Minerals S.A.** z prawdziwą przyjemnością przedstawiam Państwu Sprawozdanie Finansowe oraz Sprawozdanie Zarządu z działalności Spółki za 2013 rok.

Odnotowaliśmy wynik finansowy netto na poziomie 36 mln zł, wartość aktywów na poziomie 96 mln zł oraz wartość kapitałów własnych na poziomie 77 mln zł.

Rok 2013 był rokiem strategicznych zmian: przeglądu posiadanego portfela inwestycyjnego, weryfikacji decyzji dotyczących posiadanych inwestycji, a także przyjęcia i ogłoszenia przez Zarząd nowej **Strategii IndygoTech Minerals na lata 2014-2016.**

Jesteśmy zdeterminowani by wszystkie przedstawione w strategii punkty zostały zrealizowane.

Ważnymi czynnikami, które analizowaliśmy i które uwzględniliśmy w nowej strategii, były nowe realia rynkowe i obszary dające nam największe szanse na rozwój i zajęcie pozycji lidera w Europie. Dotyczą one innowacyjnych przedsięwzięć w obszarze wysokich technologii ceramicznych związanych z energią. To w tej dziedzinie posiadamy największą wiedzę, kompetencje i doświadczenie. Hasło IndygoTech Minerals: **“Ceramics to improve energy efficiency”** jest wyrazem naszego dążenia do uzyskania pozycji lidera w zakresie dostarczania rozwiązań zwiększających efektywność energetyczną.

Proszę pozwolić mi na chwilę refleksji. Po raz pierwszy mam wrażenie, że Akcjonariusze i otoczenie rynkowe zaczynają dostrzegać właściwy wymiar realizowanych przez nas projektów. W dużo większym stopniu dostrzega to nasze otoczenie branżowe, co powoduje, że jesteśmy zmuszeni limitować informacje, w szczególności dotyczące planów na przyszłość. Robimy to w dobrze pojętym interesie naszych przedsięwzięć oraz naszych Akcjonariuszy. Czujemy się bardzo komfortowo z posiadaną wiedzą, know how i pilnie strzeżemy swoich tajemnic.

Jak wcześniej wspomniałem, nowa strategia opiera się przede wszystkim na przededefiniowanych priorytetach strategicznych. Kluczowym kierunkiem strategii stała się koncentracja na wzroście w obszarach działalności, w których istnieje największy potencjał osiągnięcia wysokich stóp zwrotu z inwestycji: Baltic Ceramic Investment S.A., czyli produkcja proppantów ceramicznych wspomagających wydobycie węglowodorów ze złóż niekonwencjonalnych, Industry Technologies S.A. czyli produkcja izolatorów ceramicznych średnich i wysokich napięć oraz LZMO S.A. czyli produkcja izostatycznych systemów kominów.

Oczekiwany przez nas od dłuższego czasu wzrost realnego zainteresowania i zwrot w stronę wykorzystywania niekonwencjonalnych źródeł gazu oraz rozwój innowacyjnych systemów kominowych i elektroenergetycznych potwierdził słuszność kierunku, aby skoncentrować się na wspomnianych wyżej projektach, w których mamy największe kompetencje. Pragnę także z całą pewnością podkreślić, że kluczem do wydobywania gazu i ropy łupkowej w Europie będą proppanty ceramiczne, nawet jeśli ktoś niezorientowany w temacie ma inne zdanie. Proppanty ceramiczne to naboje do rewolweru. Bez nich rewolwer nie strzela i jest tylko zabawką.

Obserwujemy również, że do szerokiej świadomości dociera fakt, iż w Europie jest gaz łupkowy i że jest on potrzebny. Widzimy jak kolejne bariery administracyjne, polskie i europejskie, które wydawały się nie do pokonania, znikają. Z pełną świadomością piszę, że bez gazu łupkowego za 20 lat będziemy mieli w Europie głęboki kryzys energetyczny. Świadome są tego nie tylko Polska, ale przede wszystkim: Norwegia, Wielka Brytania, Holandia, Rumunia i inne kraje. Dla sceptyków, aczkolwiek zupełnie nie mają oni racji, mam dobrą informację: Planowane moce pierwszego etapu produkcji proppantów ceramicznych Baltic Ceramics to tylko 3% światowej konsumpcji, a ok. 50% światowej produkcji proppantów ceramicznych wędruje pomiędzy kontynentami.

Chciałbym z pełnym przekonaniem przekazać naszym Akcjonariuszom, że staliśmy się centrum posiadającym największą wiedzę na temat proppantów ceramicznych w Europie i tę przewagę nad naszym otoczeniem będziemy dalej zwiększać. Naszym Akcjonariuszy zapewniamy: Nie będziemy się z nikim dzielić wiedzą jak produkować i rozwijać proppanty ceramiczne.

Cechą wspólną wszystkich trzech realizowanych projektów jest zaawansowane technologicznie przetwarzanie surowców mineralnych. Efektem końcowym jest powstanie zupełnie różnych produktów posiadających na kilku etapach produkcji daleko idące podobieństwa technologiczne. Umożliwi to w przyszłości osiągnięcie znacznych efektów synergii technologicznej. Doprowadzi to do uzyskania trwałej przewagi konkurencyjnej, a jednocześnie wyraźnie redukuje ryzyko technologiczne i niezależnia od koniunktury.

Każdy z tych projektów wykorzystuje innowacyjne przemysłowe technologie produkcji niestosowane dotychczas w Polsce i w regionie, które są efektem własnych prac badawczo-rozwojowych oraz dostępu do najwyższych technologii przemysłowych. Każdy z tych projektów może osiągnąć znaczący udział w swoim rynku, stając się liderem technologicznym w Europie. Każdy z projektów uzyskał na realizację inwestycji znaczne wsparcie finansowe w postaci dotacji ze środków rządowych oraz unijnych. Łączne wsparcie uzyskane dla tych projektów przekroczyło już 60 mln zł.

Każdy z projektów rozpoczął już również procedury związane z zabezpieczeniem posiadanych własności intelektualnych i ochrony praw majątkowych poprzez zgłoszenie wynalazków do ochrony patentowej: polskiej, europejskiej oraz międzynarodowej, w tym w Stanach Zjednoczonych. Każdy z tych projektów prowadzi badania nad kolejnymi produktami w ramach pozyskanej technologii, w celu zapewnienia dalszego wzrostu wartości.

Oczekujemy że nasi potencjalni inwestorzy, w tym instytucjonalni, a w szczególności nasi Akcjonariusze, będą oceniać i wyceniać IndygoTech Minerals pod względem tworzonego potencjału i wartości intelektualnej. Naszym zamiarem jest bowiem stworzenie najbardziej innowacyjnego holdingu technologii ceramicznych działającego w obszarach przemysłu dostarczającego rozwiązania związane z energią. Nie musimy chyba nikomu tłumaczyć jak ważny jest to obszar dla Polski i Europy, szczególnie wyraźnie widać to w świetle ostatnich wydarzeń.

Naturalną konsekwencją wykrystalizowania się średnio i długoterminowej strategii rozwoju jest dokonana zmiana nazwy firmy, pod którą działa Spółka. Nowa nazwa, **IndygoTech Minerals S.A.**, odzwierciedla transformację jaką przechodzi Spółka, z funduszu venture capital realizującego projekty o wysokim poziomie ryzyka z wielu różnych sektorów gospodarki w kierunku technologicznego holdingu przemysłowego o mocno zredukowanym poziomie ryzyka.

Jestem przekonany, że nowa strategia odpowiada na najważniejsze wyzwania rynkowe i jasno definiuje nasze priorytety strategiczne, które w formie celów zostały przeniesione na poszczególne obszary działań biznesowych.

W ostatnim czasie wszyscy obserwowaliśmy niezwykle silne wzrosty kursu, z poziomu 0,36 zł do ponad 2 zł za akcje, towarzyszyły im bardzo wysokie obroty. Nastąpiły później również znaczne spadki, aż do poziomu 1 zł, a następnie kurs ustabilizował się wokół 1,50 zł. Doszło w tym okresie zapewne do licznych zmian w akcjonariacie, niektóre z nich mogliśmy zaobserwować. Mam nadzieję, że jednym z efektów tych ruchów będzie stabilniejsza struktura akcjonariatu. Ważnym efektem jest również to, iż stałem się największym akcjonariuszem IndygoTech Minerals S.A. Nadal będę wywierał decydujący wpływ na realizowaną strategię Spółki. Realizacja przedstawionej już strategii jest dla mnie osobiście, jako największego akcjonariusza IndygoTech Minerals S.A., absolutnym priorytetem.

Konsekwentne działania, zakładające reorganizację Spółki jako holdingu, koncentrującego się na zaawansowanych przemysłowych technologiach ceramicznych, wymagają ścisłego zdefiniowania odpowiedzialności i obiektywnej oceny rezultatów wykonywanej pracy. Naszą ambicją jest stworzenie organizacji sprawnej, zdolnej do wzrostu w obszarze swojego działania, zapewniającej satysfakcjonujące stopy zwrotu z zainwestowanego kapitału oraz wysoki poziom efektywności i bezpieczeństwa.

Przekazując Państwu raport roczny IndygoTech Minerals S.A. dziękuję **Akcjonariuszom** za zaufanie i cierpliwość, a naszym **Współpracownikom** za współpracę i zaangażowanie.

Dariusz Janus

